

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3,
Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 popoł.
Naczelną redaktora przyjmuje od 2—3 popoł.
Redaktor działu gospodarczego przyjmuje
od 8—9 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Konto czekowe P. K. O. 80.750.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z dosłaniem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetryowy przed tekstem—25 gr., w tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogł. mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petitowy kronika rekl.—nadesłane—35 gr., (za wiersz redakcyjny), nekrologi—25% zniżki, dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. zagraniczne—50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej, w dniu świętecznym i z miejscowe—15% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy na IV stronie 10-cio łamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

Jutro OSTATNI dzień WYŚCIGÓW KONNYCH w Pośpieszce z totalizatorem.

Początek konkursu hippicznego o godz. 1-ej popoł. Początek wyścigów o godz. 3-ej popoł. 4689

4692
KU CZCI
KAPŁANA POEZJI, KRÓLA DUCHA
Juljusza Słowackiego
w Świątyni Reformacji Polskiej przy ul. Zawalnej w dniu przybycia do Wolnej Stolicy Państwa
Prochów Nieśmiertelnego Wieszczu Narodu
to jest w niedzielę 26 czerwca 1927 roku odbędzie się uroczyste pogrzebne wspomnienie. Początek nabożeństwa o g. 10 m. 30.
O czym zawiadamia
Synod Ewangelicko-Reformowany w Wilnie.

Likwidacja zatargu między Albanją a Jugosławją.

BIAŁOGRÓD, 24. VI. (Pat.) W dniu wczorajszym o godz. 16 m. 30 ministrowie pełnomocni Francji, Niemiec i Włoch oraz charge d'affaires angielski w Białogrodzie wręczyli rządowi jugosłowiańskiemu oddzielne lecz identyczne noty, domagające się, aby zatarg albański, wywołany aresztowaniem Djuraskowicza został zlikwidowany w ten sposób, aby zwolnienie Djuraskowicza nastąpiło jednocześnie ze zmianą wyrażeni zawartych w nocie, doręczonej 30 maja r. b. przez charge d'affaires jugosłowiańskiego w Tiranie, a które rząd albański poczytywał za obraźliwe.

Paryska sensacja.

(Telefoniem od własnego korespondenta z Warszawy).

Paryski „Matin” w jednym z ostatnich artykułów podaje sensacyjną wiadomość, jakoby Marszałek Piłsudski wysłał w tych dniach do Moskwy specjalnego kurjera z deklaracją rządu polskiego, którą poseł Rzeczypospolitej w Moskwie p. Patek miał wręczyć p. Litwinowowi w związku z drugą notą sowiecką.
Wiadomość ta, jak się informujemy, jest pozbawiona wszelkich podstaw. Stanowisko rządu naszego w sprawie odpowiedzi na drugą notę sowiecką nie będzie skonkretyzowane przed dniem 30 b. m.

O usunięcie wpływów bolszewickich w Chinach.

LONDYN, 24. VI. (Pat.) Generał Feng, który bawi obecnie u Czang-Kai-Szeka oświadczył dziennikarzom amerykańskim, iż wysłał do rządu w Hankou depeşe domagającą się natychmiastowego wydalenia Borodzina. Celem moim — mówił generał — jest zjednoczenie wszystkich stronnictw chińskich na podstawie programu Sun-Yat-Sena, z wykluczeniem wszelkich wpływów zagranicznych, zwłaszcza komunistycznych.

Demonstracje w Kantonie.

KANTON, 24. VI. (Pat.) We wczorajszych manifestacjach brały udział setki robotników. Znaczny oddział marynarzy francuskich z kanonierki „Argus” wyładował i zajął pozycję w koncesji francuskiej. Ulice, którymi przechodzili manifestanci, pilnowała policja chińska, mając do dyspozycji samochody opancerzone i sikawki pożarne. Manifestanci usiłowali przerwać kordon policyjny, lecz policja zdolała ich skłonić do zaniechania tego zamiaru. Byli funkcjonariusze Morskiej Ligi Komunikacyjnej w Hong-Kong-Kanton-Makao ogłosili bojkot linii angielskiej, nie pozwalając Chińczykom podróżować statkami angielskimi.

Chłopski ruch komunistyczny w Chinach.

LONDYN, 23. VI. (Pat.) Korespondent „Timesa” donosi z Pekinu o komunistycznym ruchu chłopskim w prowincji Honan i w południowym Chile.
Ruch ten przybiera charakter niebezpieczny. Organizacja komunistyczna chłopów nazwała się „Czerwoną Dzią”. Chłopi są zorganizowani w sposób nowoczesny.
Liczba ich obliczana jest na ćwierć miliona. Wystąpienie tej organizacji spowodowało częściowo godwrót armii Czang-Tso-Lina z Honan.
Ruch chłopski jest wrodo usposobiony wobec cudzoziemców. Możliwe jest rozszerzenie tego ruchu w sposób podobny do ruchu bokserów w 1900 roku.

Szwajcaria wobec Sowieców.

BERN, 24. VI. (Pat.) Na posiedzeniu Rady Narodowej prezydent federacji szwajcarskiej Motta, odpowiadając na interpelację w sprawie stosunków szwajcarsko-sowieckich, oświadczył, że nie ma żadnych zastrzeżeń co do nawiązania stosunków handlowych między osobami prywatnymi. Należy jednakże tem się zadowolić.
Rada związkowa nie będzie nigdy tolerowała uprawianej przez cudzoziemców propagandy bolszewickiej. — Nie jest prawdopodobne — ciągnął dalej Motta — aby delegaci sowieccy, przybywający do Genewy celem prowadzenia rokowań międzynarodowych rozpoczynali niebezpieczne knowania, które zostałyby potępione przez prawo.
Motta zakończył oświadczeniem, że w obecnej sytuacji rząd szwajcarski daleki jest od myśli uznania Sowieców de jure.

Prasa francuska o mowie Stresemanna.

PARYŻ, 24. VI. (Pat.) „Le Journal” uważa mowę ministra Stresemanna za manifestację nader doniosłą, wykraczającą poza zwykłe ramy debat parlamentarnych. „L'Oeuvre” uważa, iż można rozpocząć rozmowy przedwstępne co do rokowań dotyczących sprawy okupacji, lecz, że jest rzeczą Niemiec poczynić pierwsze kroki i przedstawić swe propozycje.
„ECHO de Paris” powołując się na tekst decyzji Konferencji Ambasadorów wykazuje, że Niemcy nie mogą formułować żadnych żądań, dopóki postanowienia układu w sprawie fortyfikacji na Wschodzie nie zostały wykonane. „L'Avenir” uważa, iż Francja obiecuje Niemcom spokój, nie domagając się wzajemian za to niczego. Nie może to być powodem, aby Rzesza Niemiecka uchylała się od przyjętych na siebie zobowiązań.
„Figaro” stwierdza, że zbliżenie narodów i odpowiedzialność za wywołanie wojny są rzeczami zupełnie odmiennymi. Nikomu — kończy dziennik — nie wolno przekreślać historii.

O przybycie Chamberlaina do Warszawy.

WARSZAWA, 24. VI. (Pat.) Ministerstwo Spraw Zagranicznych wysłało do poselstwa polskiego w Pradze depeşe, w której prosi poselstwo, aby skłoniło Chamberlaina i Lewina do odłożenia lotu swego do Warszawy na dzień 29 czerwca we środe.

Odłożenie lotu kom. Byrda.

NOWY-YORK, 24. VI. (Pat.) Ulewny deszcz spadł na lotnisko Rooseveltfield już po wyprowadzeniu monopłanu komandora Byrda na miejsce odlotu. Deszcz zmoczył dziesiątki tysięcy osób przybyłych na lotnisko w oczekiwaniu na chwilę odlotu aeroplanu. Kapitan Byrd zawiadomiony o niepomyślnych warunkach atmosferycznych postanowił odłożyć lot wyznaczony na dzisiejszy rano.

Jeszcze tylko kilka gościnnych występów
Stołecznej operetki „NOWOŚCI”
w gmachu Teatru „REDUTA” na Połudance.
Sobota 25 czerwca poraz ostatni
„Adieu Mimi” — Benatzkiego.
Niedziela 26 czerwca „Dorina” — J. Gilberta.
W rolach główn. KAZIMIERA NIEWIAROWSKA.
Początek przedstawień o godz. 8 min. 30. 4687

MASŁO wyborowe.
Sprzedaż hurtowa
w Związku Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich
Wilno, Końska Nr. 18, tel. 4—91. 4693

Rokowania w sprawie pożyczki zagranicznej.
(Tel. od wł. kor. z Warszawy).
Minister skarbu p. Czechowicz konferował wczoraj przed południem z przedstawicielami amerykańskiego konsorcjum pożyczkowego p. p. Monnetem, Fisherem i Closem.
W godzinach wieczorowych naradzał się z tymi panami dyrektor obrotu pieniężnego w Ministerstwie Skarbu p. Barański.
Konferencje powyższe pozostają w związku z ostatnim stadium rokowań pożyczkowych.

Dzień wice-premiera Bartla.
(Tel. od wł. kor. z Warszawy).
P. w.-premier Bartel odbył wczoraj przed południem konferencję z min. Moraczewskim, dyrektorem departamentu Ministerstwa Robót Publicznych oraz przedstawicielem Ministerstwa Skarbu w związku ze strajkiem budowlanym, jaki od dłuższego czasu trwa w Warszawie.
W godzinach popołudniowych p. w.-premier udał się do Belwederu, gdzie był przyjęty na przesłuchanie audjencji przez Marszałka Piłsudskiego.
O godz. 8 wiecz. p. w.-premier Bartel wraz z innymi członkami rządu udał się na uroczyste przedstawienie do Teatru Polskiego, gdzie odegrał jedno z arcydzieł nieśmiertelnego Wieszczu Juljusza Słowackiego, p. t. „Samuel Zborowski”.

O zmianę ordynacji wyborczej.
WARSZAWA, 24. VI. (Pat.) Wyłoniona przez sejmową komisję konstytucyjną specjalna podkomisja, która ma za zadanie rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany ordynacji wyborczej odbyła dziś swe posiedzenie przy udziale wszystkich członków podkomisji. Przedmiotem obrad był wniosek kompromisowy sformułowany przez pos. Popiela (NPR).
Przedstawiciele stronnictw lewicowych zgłosili w ciągu dyskusji cały szereg poprawek, natomiast postawie mniejszości narodowych oświadczyli się przeciwko projektowi. Pos. Bagiński (Wyzw.) i Czapiński (PPS) wypowiedzieli się przeciwko zmniejszeniu ilości mandatów w województwach wschodnich. Pos. Bagiński domagał się nadto wprowadzenia związków list w poszczególnych okręgach dla czterech grup wyborczych. Pos. Polakiewicz (Str. Chł.) jest również przeciwny zmniejszeniu liczby mandatów na Kresach Wschodnich, nie wyklucza jednak możliwości kompromisu na podstawie projektu pos. Popiela.

Wobec tego przedstawiciel Ministerstwa Skarbu prosi o przekazanie tych wniosków do komisji budżetowej celem ewentualnego zastanowienia się nad źródłami pokrycia, gdyż źródła, wskazane przez pos. Liebermana, mają inne przeznaczenie. W dyskusji szczegółowej przyjęto jednomyślnie artykuł 2 w brzmieniu następującym: Wydatki związane z wykonaniem ustawy pokryje się w roku bieżącym z nadwyżek dochodów z akcyz, ceł i monopolów państwowych, w przyszłym zaś ze zwyczajnego budżetu Ministerstwa Spraw Wojskowych, poczem na wniosek przewodniczącego, mimo sprzeciwu przedstawicieli rządu, ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Z powodu remontu w czasie ferij letnich
II-ga Klinika Wewnętrzna Uniwersytetu Stefana Batorego na Antokuła przerywa przyjęcia chorych
od dnia **1 lipca b. r.**
4690

4692
tenisowych
firm angielskich: Slazenger, Spauling, Bussey, James
do Domu **Ch. DINCES** Wilno, Wielka 15, tel. 10—46.
UWAGA! Chcąc dać możność nabycia rakiet, oraz sprzętu tenisowego pp. oficerom, w p. urzędnikom państwowym, oraz członkom W. Z. L. T. udzielamy **KREDYTU** na dogodnych warunkach spłat. Ceny konkurencyjne.

Wyszedł z druku Nr. 1
Prac Instytutu Badania Stanu Gospodarczego Ziemi Wschodnich.
Jest do nabycia w Administracji „Kurjera Wileńskiego”.
Cena 4 złote. 4621-3

Polityk łotewski o konflikcie anglo-rosyjskim.

Wyrażone przez p. Schiemanną poglądy niekoniecznie zgodne są może z opinią przeważnej części społeczeństwa łotewskiego, są one bowiem odbiciem polityki i programu partii socjaldemokratycznej na Łotwie.
Artykuł niniejszy zamieszczamy jako cenny materiał informacyjny.
Anglja uchodzi zagranicą, jak i w opinii własnego społeczeństwa, za protektora i ojca chrzestnego państw bałtyckich. Aczkolwiek utworzenie się tych państw było skutkiem rozbicia się potęgi rosyjskiej, a następnie porażki Niemiec, to jednak określenie powyższe ma swoją rację w tym fakcie, iż w decydującym roku 1919 Anglja była jedynym mocarstwem, które przejawiało pewną inicjatywę nad brzegami Bałtyku i postarało się o zachowanie istnienia państw w ustroju dotychczasowym pod boki Rosji komunistycznej. Tylko pod tym kątem widzenia można ujmować stosunek Anglii do państw bałtyckich. Pomysł odcięcia Rosji na stałe od wybrzeża europejskiego, Rosji, jako jednostki geograficznej, nie odgrywał w polityce angielskiej żadnej roli. W pojęciu Anglii państwa bałtyckie pozostały krajami kresowemi, które odseparowały od byłego imperjum jego obecny ustrój państwowo-społeczny. W ostatnich 8-u latach Anglja odnosiła się do państw bałtyckich w ogóle obojętnie.
Kwestja, jak się ustosunkuje Anglja do państw bałtyckich w obecnym konflikcie anglo-rosyjskim, nie jest też z tego względu żywotnym problemem polityki angielskiej. Dążeniem Anglii jest unikanie wszystkiego, co mogłoby stworzyć z państw bałtyckich stałe ugrupowanie wciśnięte jako klin między Rosją a Niemcami. I obecnie Anglja również nie próbuje wywierać wpływu na gabinet w Rydze.
Stale oglądanie się na Londyn jest cechą łotewskich partij prawicowych, które szukają oparcia w dawnej Entencie, tkwiąc jeszcze w koncepcjach politycznych okresu r. 1918/19.
Natiomiast obecny minister spraw zagranicznych, socjaldemokrata Zelenis, trzyma się linii polityki re-

P. Schiemanna.
Poseł do parlamentu Łotwy.

Sprowadzenie zwłok Juljusza Słowackiego.

W sprawie obchodu ku czci Juljusza Słowackiego.

W sprawie wileńskiego obchodu z powodu sprowadzenia zwłok Juljusza Słowackiego Komitet Obchodu podaje do wiadomości, że we wtorek dnia 25-go b. m. po odświeżeniu tablicy pamiątkowej w dziedzińcu domu przy ul. Zamkowej 24 mogą być składane wieńce. Delegacje i osoby, które życzyłyby złożyć wieńce winny się zgłosić do prof. Ferdynanda Ruszczyka w dniu uroczystości dnia 28 b. m. o godz. 9 ej rano na miejsc-

cu uroczystości przy ul. Zamkowej 24.

Równocześnie Komitet zawiadamia, że wieńce od Wilna, który zostanie złożony u grobu Słowackiego w Krakowie, oraz szkatuła, w której będzie przewieziona i złożona ziemia z grobu Euzebjusza Słowackiego będą wystawione w sobotę dn. 25 b. m. w oknie wystawowym kwieceniarni p. Gintowta-Dziewałowskiego w domu uniwersyteckim przy ul. Zamkowej 11.

Uczczenie prochów Juljusza Słowackiego przez Sejm.

WARSZAWA, 24. IV. (Pat). Dziś o godz. 10 rano odbyło się uroczyste posiedzenie Sejmu dla uczczenia powracających do kraju prochów Juljusza Słowackiego. Sala posiedzeń wspaniale przystrojona zielenią. Na trybunie zawieszony amarantowy sztandar z Białym Orłem. W ławach rządowych za-

siał marszałek Sejmu Rataj. Od chwili, kiedy przewodniczący wice-marszałek Sejmu Dębski otworzył posiedzenie, cała Izba, zarówno jak i publiczność skupiona na galerji, powstała z miejsc i w uroczystym nastroju wysłuchała następującego przemówienia wice-marszałka Dębskiego.

Przemówienie wice-marszałka Dębskiego.

Panowie Posłowie! Do ziemi ojców swych wracają prochy Juljusza Słowackiego na wleczny spoczynek do grobów królewskich na Wawelu. Sejm Rzeczypospolitej przedstawicielstwo narodu—składa hold przed majestatem Króla Ducha, którego szczątki śmiertelne w triumfalnym pochodzie zjadają na Wawel, dzienny za trumną wieszczą narodu, zesłanego w czasach niewoli na ochrone ducha polskiego. Poczęło się jego posłannictwo przejawiać w blasku oświecającym i piękności słowa natchnionego. Mową polską wszystkich wieków, językiem praocjów, królów i proroków, rycerzy i pieśniarzy, obwieszczając narodowi prawdę, targnął jego sumieniem przemawiał po przez żyjących do wielu pokoleń—a wszystko z umiłowania dla Polski i przez wierną dla niej służbę. Człowiek wielki—bo wielkość osiągnął z poznania własnej prawdy wewnętrznej i w walce z samym sobą—rychło porucił w pieśniach skargę przeciw Bogu i pogardę dla ludzi, a pojednał się z Bogiem i człowiekiem, sięgnął do najwyższych szczytów natchnienia, gdzie jasnowidzenie odkrywa tajemnicę bytu. Wielki samotnik, gdy zbliżył się do ludzi on Król Duch, to z chęcią, aby im serce zapętnić, rozum zamienić w mądrość i dać im pęd ku wielkim celom żywota, bo poznał, że nie na to jesteśmy na ziemi, byśmy szukali próżnej uciechy i posągów przyszłych, ale dla chwały Bożej i dla pracy prostej i czystej. A ten kto rozwiązał zagadnienie bytu człowieka, przystąpił łatwiej do rozwiązania zagadnień społecznych i narodowych, zwłaszcza, gdy jednostkę naród, ludzkość powiąże i przeniknie wielką ideą—prowadzącą na niebotyczne wyżyny ducha człowieka i narodu, wielką ideą że „wszystko przez ducha i dla ducha stworzone”. I na tych słowach ugruntowana jest wiedza święta narodu a w jedno-

ci wiedzy pócyna się jedność uczucia. Dał narodowi głębie i wyżyny duchowe bez których życie narodu jest nicością i dusze polskie wydobyl z więzów niewoli kastowości. Wielki obywatel, zapartizony w przyszłość narodu głęboko wnikał w zagadnienia polityczne i społeczne. Ojczyzna nie jest dla niego asociacją, ale miłością w łączeniu się ducha okazaną, widzialną. Falszem jest przypisywać potworzenie się narodów interesowi. Od troski o naród żaden duch polski uchylać się nie powinien, bo przez to samo zdaje w ręce duchów niższych losy narodu. Przejyczy i przesady kastowe, społeczne, które utrzymują niewolę i zależność, przeszkoda są w rozwoju sił duchowych narodu, ale zaporą są też takie dążenia, które starają się tylko o wyzwolenie materialne. Przed trumną nieopłakana, ale która jest świętą arką, łączącą przeszłość z tworzącym się życiem narodu staje cała Polska jak gdyby w pragnieniu wzmożenia ducha narodu siłą zamkniętych w niej prochów, jakby w oczekiwaniu objawienia się jej idei, bez której nie ma mocy i wielkości narodu. Dzisiaj w hołdzie przed wielkością Jego biją wszystkie serca polskie i chyła się głowy. Niechże duch wieszczą zstąpi w nas i da nam wolę dążenia do wielkiej przyszłości”.

Po wygłoszeniu tego przemówienia przewodniczący wezwał posłów do jaknajwiększego udziału w uroczystości odprowadzenia prochów wieszczą na dworzec główny w Warszawie. Jednocześnie przewodniczący zawiadomił, iż krakowski komitet zaprasza Izbę do wzięcia gremjalnego udziału w uroczystościach, które się mają odbyć w Krakowie. Na tem posiedzenie Sejmu zamknięto.

Kontrola twierdz niemieckich.

BERLIN, 24. VI. (Pat). Dzienniki donoszą, że gen. von Pawels w najbliższych dniach ma wystosować do rzeczoznawców wojskowych ambasad aljanckich zaproszenie do zwiedzenia umocnień na niemieckiej granicy wschodniej.

Odwiedzić rzeczoznawców wojskowych, mają się odbyć w połowie przyszłego tygodnia. Odwiedziny te mają potrwać około 10 dni.

Gdańsk stale maćci.

GDAŃSK, 24.VI. (Pat). Na wczorajszym posiedzeniu komisji głównej sejmiku gdańskiego prezydent senatu Sahn wygłosił sprawozdanie o przebiegu narad genewskich o ile dotyczą one spraw gdańskich. Prezydent Sahn zakomunikował w końcu, że na porządku dziennym wczorajszego posiedzenia Rady Ligi Narodów postawiony będzie wniosek Gdańska, domagający się usunięcia z Gdańska składu amunicyjnego. Na wypadek, gdyby ten wniosek został odrzucony delegacja gdańska będzie się domagać nowego uregulowania sposobu i warunków dotyczących wyładunku i przeladunku amunicji.

Grabski kontra Stapiński.

(Telefonom od własnego korespondenta z Warszawy).

W dniu wczorajszym zakończył się w Krakowie sensacyjny proces, wytoczony przez b. premiera Władysława Grabskiego znanemu politykowi i b. posłowi Janowi Stapińskiemu i jego synowi Tadeuszowi, jako przedstawicielom redakcji tygodnika „Przyjaciel Ludu”, który za czasów urzędowania p. Grabskiego zaatakował go bardzo ostro, twierdząc między innymi, że p. Władysław Grabski miał przyznać sobie w czasie urzędowania wysokie remunerationy.

Po dwudniowej rozprawie i wystąpieniu całego szeregu świadków, między innymi posłów Michałskiego, Thugutta, Wyrzykowskiego i Byrki, Sąd Okręgowy wydał wczoraj wyrok, mocą którego Tadeusz Stapiński, redaktor oświadczenia, skazany został na 6 tygodni aresztu, z zamianą na grzywnę w wysokości jednego tysiąca złotych, zaś Jan Stapiński, odpowiedzialny redaktor, na dwa miesiące aresztu, z zamianą na grzywnę w wysokości 3 tys. zł., oraz obaj na poniesienie kosztów sądowych.

Po rozmowach genewskich



ministrów spraw zagranicznych mojarstw, prowadzą je dalej delegacje stron zainteresowanych p. p. P. Boncour delegat Francji (po lewej) i sekretarz stanu Weissman przedstawiciel Niemiec (po prawej). Jak dotąd nie słyhać, by porozumienie francusko-niemieckie w sprawie okupacji, planu Dawesa i t. p. miało się posunąć naprzód.

Podróż ministra Staniewicza.

WARSZAWA, 23.VI. (Pat). W sobotę 25 b. m. p. minister reform rolnych prof. dr. Witold Staniewicz w towarzystwie dyrektora departamentu Ministerstwa Reform Rolnych inż. Kasieńskiego i sekretarza Szumowskiego udaje się do Brześcia gdzie będzie obecny na inauguracyjnym posiedzeniu wojewódzkiej rady naprawy ustroju rolnego.

Z całej Polski.

Zjazd historyków wszechsłowiańskich.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

W dniach od 26 do 29 czerwca odbędzie się w Warszawie zjazd historyków wszechsłowiańskich. Program poza obradami i oficjalnymi przyjęciami przewiduje zwiedzenie miasta, zaś dnia 28 b. m. wyjazd do Krakowa i Wieliczki.

Jaracz znalazł się.

Artysta dramatyczny Stefan Jaracz, o którego zaginięciu we Lwowie donosili pisma znalezione został we czwartek o godzinie 3 popoł. przez kolegę z teatru, artystę dramatycznego Koczurkiewicza i dziennikarza Burakowskiego w lokalu restauracyjnym Kostiuka obok Teatru Małego przy ul. Gródeckiej. Odwieziono go natychmiast autem do prywatnego mieszkania dyrektora Barwińskiego, gdzie zropiekowano się nim serdecznie. Artysta jest nerwowo kompletnie wyczerpany i znajduje się w stanie półświadomej halucynacji.

Jak się równocześnie dowiadujemy, krążące we Lwowie słydy, jakoby zniknięcie Jaracza pozostawało w związku z „tragedią sercową” nie odpowiadają prawdzie.

Dr. D. Olsejko

Choroby uszu, gardła i nosa Jagiellońska 9-3. 4500
Przyjmuje od 9-10 rano, w Lecznicy Litewskiej (Wileńska 28) od 1-3 popoł. W. P. Z.

O godz. 11 m. 5 przed południem odbyło się koleje uroczyste posiedzenie Senatu, na którym okolicznościowe przemówienie wygłosił marsz. Trąpczyński.

Z Rosji Sowieckiej.

Żądania Sowietów.

MIŃSK, 24.VI. (kor. własna). „Zwiewda” z dn. 22 b. m. w artykule wstępnym p. t. „Oczekujemy” komentuje w dalszym ciągu wyrok w sprawie Kowery i ostatnią notę rządu sow. do Polski.

„W wyroku Kowery” pisze „Zwiewda”, widzimy dalszy ciąg polityki ukrywania kontrewolucyjnych organizacji polityki, która już dała swój krwawy pion. Czeka my wobec tego jasnej i niedwuznacznej odpowiedzi na trzecie nasze żądanie o likwidacji organizacji terrorystycznych na terenie Polski. Odmowę wykonania naszych słusnych wymagań uważać będzie-

my za solidarność i ścisły związek rządu polskiego z temi organizacjami. Przedstawiciel rządu polskiego żądał wskazania dowodów istnienia takowych organizacji. Nawiązanie żądanie!

Nie ulega chyba wątpliwości, że i bez specjalnych dochodzeń wie rząd polski o istnieniu organizacji białego bandyty Bułak-Balachowicza i wspomaganiej przez polską defenzywę białoruskiej organizacji Pawlukiewicza. Żadamy przede wszystkim likwidacji wskazanych band i wtedy tylko uwierzymy, że rząd polski rzeczywiście chce pokoji”.

Tydzień obrony w Rosji Sowieckiej.

MIŃSK, 24.VI. (Kor. własna). W dniach 10-17 lipca urządził obo-awajachim „Tydzień obrony”.

Tydzień ten ma za cel wyjawic społeczeństwu ZSSR konieczność współpracy z czerwoną armją.

Szalapina a Sowiety.

MOSKWA, 24.VI. (Kor. własna). Ze względu na wzmiankę w czasopiśmie zagranicznych o hojnej ofiarze (5000 fr.) złożonej przez znanego rosyjskiego śpiewaka Szal-

apina na rzecz jednej z organizacji antysowieckich, władze sow. mają zamiar pozabawić Szalapina godności „narodowego artysty republiki”.

Wymiana not pomiędzy Finlandją a Rosją Sow.

MOSKWA, 24.VI. (Kor. własna). Ze względu na znane zamordowanie przez G. P. U. obywatela fi-

landzkiego Elwengrena, fiński rząd w Moskwie Aortu w dniu 18.VI w imieniu swego rządu zwrócił się do ludowego komisarza spraw zagranicznych ZSSR Litwinowa z notą, w której między innymi oświadcza, że władze sow. nie mogły nie znać obywatelstwa Elwengrena. Nota zwraca uwagę rządu sow. że środki stosowane przez władze sow. względem Elwengrena stoją w sprzeczności z elementarnymi zasadami prawa, przyjętymi w państwach cywilizowanych. Powtórzenie podobnego stworzyłoby niebezpieczeństwo dla

dobrych stosunków pomiędzy ZSSR a Finlandją.

W odpowiedzi na powyższe została wysłana przez Litwinowa w dniu 21.VI do rządu fińskiego nota, w której oświadcza Litwinow że Elwengren przy badaniu nie powołał się na obywatelstwo fińskie. Rząd ZSSR wyraża zdziwienie, że rząd fiński broni człowieka, który jako rosyjski monarchista z przekonania, był wrogiem niepodległości Finlandji. Komisarz spraw zagranicznych ze względu na ustne wyjaśnienie już udzielone misji fińskiej, niema zamiaru w dalszym ciągu omawiać sprawę Elwengrena a tembardziej czynić ją treścią noty dyplomatycznej.

8-mio klasowe Koedukacyjne Gimnazjum im. T. Czackiego
typu humanistycznego (z łaciną) z odziałem matemat.-przyrodniczym we własnym nowoczesnie urządzonej gmachu szkolnym przy ul. Wilewskiego 13.
Plac do gier i zabaw oraz ogród szkolny.
Podania wraz z dokumentami przyjmuje kancelarja (tymczasem przy ul. Wilewskiego 11), codziennie od godz. 9-12 rano i od 4-6 wiecz.
Egzaminy wstępne odbędą się:
w terminie wiosennym dn. 25. VI o godz. 4 po poł.
jesiennym dn. 27. VIII o godz. 10 rano.
4619

Kurjer wydawniczy.
Koło 25 czerwca opuści drukarnię regionalna powieść mec. Antoniego Millera pod tyt. „Powołanie”. Autor osnuł treść swej pracy na stosunkach kleru litewskiego w epoce lat 1890-95, zawzięcie broniąc jego religijno-kulturalnej placówki. Powieść kończy się artystycznym zobrazowaniem tragedji kroazńskiej, głośnej wówczas w Europie. Czesy względnie bliskie (1893), a już nieznanie obecnemu pokoleniu. 4648-0

8 kl. Koedukacyjne GIMNAZJUM Humanistyczne im. J. I. KRASZEWSKIEGO w Wilnie
TATARSKA 5 (rok drugi istnienia).
Zapisy do klas I-VII włącznie przyjmują się do 25 czerwca codziennie od 9-2 popoł. Egzaminy rozpoczną się 25 czerwca. Warunki: nauka od 20 zł. miesięcznie. Przy gimnazjum kursy wieczorowe dla dorosłych. 4654
DYREKCJA.

Uroczystości Słowackiego w Paryżu.

Aczkolwiek aktualnością jest obecnie to, co się dzieje w Warszawie i w Krakowie, przy trumnie kryjącej prochy Wielkiego Poety, jednak dla ujęcia całości wrażeń, nie od rzeczy będzie dać szczegółowy opis przebiegu obchodu paryskiego.

Należy zacząć od tego, iż z Warszawy przyszło do Ambasady Polskiej w Paryżu polecenie, by w tak krótkim terminie urządzić rzecz całą, iż było to fizycznym niepodobieństwem. Niemniej kolonja polska i urząd propagandy, mieszczący się na Avenue Montaigne 8, w pobliżu Ambasady, mającej swą siedzibę Avenue de Tokio, wszystkie zrzeczenia i zespoły ruszyły do pracy we wzmocnionym tempie. Należało przecież przygotować program, zorganizować uczestnictwo, a przede wszystkim coś nie coś poinformować społeczeństwo francuskie kim był Julius Słowacki i dlaczego ci wiecni romantycy, Polacy, wydają tyle pieniędzy, by garść prochów sprowadzać „tyli świat”?

„U nas się tam odzywali niekiedy, żeby księżca Reichstadtu przywieźć z Wiednia, ale sobie wyperswadowali, poco ten kram?” Tak mówi przelotny trzeźwy i praktyczny paryżanin i wedruje do pracy, składając dalsze miljarde *éparsa nationale*. Trzebaż było takim właśnie ludziom wytłumaczyć...

Wszyscy, kto piórem i francuzyczną władzą, zostali zaprzęgnięci

do pracy. Pisano artykuły francuskie i polskie, komitet redakcyjny wybierał, kwalifikował i umieszczał w odpowiednich pismach. Szczęśliwie wiadomość z Warszawy odsunęła termin uroczystości na połowę czerwca, był czas wszystkich przygotowań. Cokolwiek burliwe były posiedzenia w Ambasadzie, dzięki nieokiełznanej żywiołowości p. Szukalskiego, który ułożył sobie, że trumna Słowackiego musi defilować przez Paryż na jakiejś maszynie z blach i tektury, kształtu lawety! Na pełną dystynkcji (i traźności) uwagę p. ambasadora, że będzie to Francuzom przypomniało pochodny w dzień twórego czwartku, odparł z miłą słobodą, że nie go zdanie burżujów i matolków nie może obchodzić. Postanowiono mimo to oddać całą uroczystość w ręce najszykowniejszej i najdroższej firmy pogrzebowej Bornier, i ta ustaliła z komitetem przebieg akcji, wedle skomplikowanego i bardzo zapewne dawnego obyczaju francuskiego, ustępując jeno, po wielu namowach, co do barwy karawanu, który powinien być czarny, a był biały. Gdyż było to przewodnią myślą komitetu i pragnął ją zaznaczyć w każdym szczególe; nie obchodziliśmy tu żałobnej uroczystości pogrzebania Słowackiego. Przeciwnie. Chodziło o zaznaczenie, iż jest to zmartwychwstanie Narodu i radosna, pośmiertna podróż wracającego na Ojczyznę to- no, jej gienjalnego syna.

Tak się też cała uroczystość odbyła, w biało-amarantowych fruwaniach wstęg, w purpurze drape-

ryj i powodzi kwiatów biało-czerwonych. Zaczęło się od akademii w niedzielę 12.VI w dużej i pięknej sali Institut Oceanographique. Przybyli przeważnie Polacy, w liczbie kilkuset, parę pokoleń Polonii Polskiej tu widzimy. Starzy, zastąpieni działacze, jak D. Zaleski, dr. Moc, Hieronimko, którego czu-pryna zbielała, ale nie zrzędała bynajmniej, Kleczkowski, zawsze poważny A. Potocki, następni przybyli z pracownicy na polu zbliżenia Polski z Francją i ze światem wogóle: E. Woroniecki, Z. Stefański z Propagandy, studenci i studentki, robotnicy, artyści, którzy tu jest sporo, jakieś bardzo stare imoście i często osoby mówiące już bardzo źle po polsku.

Komitet składa się jak wiadomo z Marszałka J. Piłsudskiego jako prezesa, K. Bartla, A. Zaleskiego, G. Dobruckiego i ambasadora A. Chłapowskiego.

Do Komitetu wykonawczego wchodził: dr. Babiński, H. Baliński, O. Boznańska, A. i W. Budzyński, dr. Bugiel, Danysz, Folkierski, Gierszyński, Hieronimko, Jarkowski, Jelleńta, Jasionowski, Kergur, Kleczkowski, Krawczyński, Koczorowski, Kozieł-Kozierski, Lewandowski, Lubieński, Michalski, Mickun, Morawski, M. Mickiewiczówna, dr. Motz, Perkowski, Poniatowski, Potocki, Pożerski, Puget-Puszet, Puławski, Przegaliński, Pnacz, dr. Ratyński, Radwan, Rakowska, Romer-Ochenowska, Stefański, Smerolski, ks. Szymbor, Sienkiewicz, Taube, Topass, Włoszczyński, Woroniecki, Zaleski, D. Zaleski, Zrębowski.

Akademii przewodniczy na prośbę ambasadora A. Potocki, w nieobecności czcigodnego dr. Gierszyńskiego, który przybywa dopiero na pogrzeb, najstarszy to, i wielce znany „emigrant” nasz we Francji.

Kolejno przemawiają (dość banalnie), ambasador i A. Potocki, poczem delegacje mówią stosownie do talentów i natchnienia, Tcw. Popierania Teatru Polskiego w Paryżu, Wydawnictwo Książka, P. P. S. i student od uczaje się młodzieży najlepiej wyrażają swe uczucia.

Przemówienie od Wilna, w imieniu Zwi. Literatów i Syndykatu Dziennikarzy Polskich tego miasta, gdzie Słowacki doznał najpierwszych i najsilniejszych wrażeń i uczuć, których wspomnienie towarzyszyło mu całe życie, spotyka się z długiemi oklaskami, a p. Potocki uprzejmie wyraża radość, że ował się wreszcie i głos kobietom właśnie zawdziejca.

Następuje strona wokalna: p. Zarecka, śliczna artystka Teatru Krakowskiego, która ma się ukazać na scenach francuskich, deklamuje pięknie wyjątki poezji, p. W. Szymanowska śpiewa Moniuszki i brata pieśni.

We wtorek, mimo lekkich oparów i gróźby deszczu, pogoda się ustala. O bardzo wczesnym ranku odbywa się pozabawiona wszelkiej poezji i raczej niemiała ceremonia ekshumacji szczątków, w obecności władz francuskich, doktora, który robi pomiary czaszki, i t. p. Małą garść prochów składają do

potrójnej trumny, co stanowi olbrzymi ciężar i wiozą do dawnego kościoła polskiego Assomplion przy rue S-t Honore, ubranego wspaniale w pasowe draperje, pełnego publiczności, stojącej też tłumnie przed kościołem. Ambasador z żoną i całym personelem, widzimy dawnego znajomego z Rygi dr. Neumana, delegatów z Warszawy Or-Ota, Iśniącego orderami i Lechonia, władze francuskie, wojskowych kilku, wreszcie kardynał Dubois i uroczyste nabożeństwo przy chóralnym śpiewie się rozpoczyna. Trumna, przykryta purpurą, stoi otoczona wieńcami, przeważnie z żywych kwiatów, wieńce ambasady jest olbrzymi, skauci trzymają girlandy pasowych róż, są delegaci z osrodków robotniczych i przedstawicielki narodowych strójów, mocno modami paryskimi zdeprawowanych.

Ceremonja francuskich uroczystych nabożeństw jest bardzo skomplikowana i wskutek ciągłego współdziałania mistrza ceremonji, (ubranego od stóp do głowy w czarny atlas z łańcuchem srebrnym na szyi), który wciąż postukując hebanową laską daje sygnał wstawania i klękania, sprawia roz-targnienie. Dopiero pochód, ukwiecony, duży, powoli sunący placem Zgody i piękna Avenue des Champs Elysees, daje odpowiedni nastrój.

Trumna na białym jak śnieg karawanie tonie we wstęgach biało-amarantowych i stochach róż tejże barwy.

Publiczność francuska staje licznie, spogląda, pyta. Dzienniki pełne są artykułów krótszych i dłuż-

szych, to dzień Polaków w stolicy Francji; przypominają się czasy niedoli i żebraczej tułaczki po Europie, w której teraz rozsiada się na swoim przyrozonem miejscu Najjaśniejsza Rzeczpospolita! Nie widać ministra Zaleskiego, właśnie musi na jałowej sesji Ligi Narodów odpowiadać na warczenia Sowietów i angielskie zabieggi przeciw nim. Polska właśnie w tej chwili przeżywa moment niemoty, ale wzbudza ogólne uznanie za takt i spokój, jaki zachowuje wobec usiłowań wmieszania jej w spory tak nam obce.

Dochodzimy do ambasady. Po krótkim czekaniu, gdy już trumna na rękach rodaków wniesiono, ruszają na schody delegacje z wieńcami. Składam skromną wiązanke z napisem Wilno. W głównym salonie „chappelle ardante” przykryte purpurą królewską, spoczywają prochy Króla Ducha w cieniu Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i już pod jej opieką. Ścian nie widać, tyle jest wieńców. Skauci i panienki w narodowych strojach trzymają straż.

Tak trwa aż do wieczora, kiedy po mowie Ambasadora zabierają trumne, by ją do brzegów morza dowieźć i wieczycie pięknym, szumiącym falom powierzyć, by niesły lotne popioły tego olbrzymiego serca do dalekiej Ojczyzny, wolnej tak, jak mu to duchy ogniste i purpurowe przyrzekły za życia.

Hel, Romer.

Zycie gospodarcze.

„Dzień Spółdzielczości“.

Komitet obchodu „Dnia Spółdzielczości“ w Wilnie, wyłoniony na naradzie przedstawicieli miejscowych organizacji spółdzielczych w dniu 22.IV r.b. w składzie pp. H. Jasieńskiego, W. Witwickiego i mjr. Balingera, zakończył już prace przygotowawcze w związku z obchodem, który wobec wyborów do Rady Miejskiej został przeniesiony na dzień 26 czerwca. Wskazując szereg przyczyn, które nie pozwoliły w tym roku na zastosowanie innych form obchodu, będzie on polegał na

- 1) rozdawaniu w ciągu dnia na ulicach miasta ulotek o treści, wyjaśniającej istotę, zadania i praktyczne znaczenie spółdzielczości różnych typów oraz cel i znaczenie obchodu „Dnia Spółdzielczości“;
- 2) uroczystej akademii wleczkowej z prawem bezpłatnego wstępu dla wszystkich członków związków pracowniczych, organizacji spółdzielczych, stowarzyszeń kulturalno-oświatowych oraz pracowników tychże, jak również pracowników instytucji państwowych i komunalnych według podziału biletów przez odnośne zarządy względnie kierownictwa.

Akademia została przygotowana przy moralnym i materialnym poparciu następujących miejscowych organizacji spółdzielczych względnie miejscowych oddziałów organizacji centralnych:

1. Związku Spółdzielni Spożywców Rz. P.
2. Związku Spółdzielni Polskich.
3. Związku Rewizyjnego Polskich Spółdz. Roln.
4. Wojskowego Zjednoczenia Spożywców.
5. Centralnej Kasy Spółek Rolniczych.
6. Centrali Spółdzielni Roln. Handlowych.

Po wyborach do R. M.

„Centrokom“ i księża - agitatorzy.

Książd Mościcki nadsyła nam następujące oświadczenie:

W „Kurjerze Wileńskim“ z dn. 21.VI 1927 r. Nr. 138 (887) ukazała się notatka, w której podane były wiadomości, dotyczące się mojej akcji wyborczej w dniu wyborów. Niniejszem oświadczam, że:

- 1) nieprawdą jest, abym miał dopomagać starszokom zaklejąc koperty;
- 2) nieprawdą jest, że rozdawałem kartki na kurytarzach lokalu wyborczego;
- 3) nieprawdą jest, że zostałem usunięty siłą z lokalu wyborczego przez funkcjonariusza policji;
- 4) nieprawdą jest, że został na mnie spisany protokół przez policję;
- 5) nieprawdą jest, że wszystkie starszki były dopuszczane do głosowania bez kolejek, bowiem większa część pensjonariuszy oczekiwała swej kolejki i była przetrzymana w gmachu biura wyborczego od godz. 13^{1/2} do 22^{1/2}.

X. Aleksander Mościcki.
Kapelan Dobroczyńności.

A jednak prawdą jest!

Twierdził i twierdzimy nadal, że ks. Mościcki sprowadził do lokalu wyborczego pensjonariuszy zakładu dobroczynności publicznej i agitował wśród nich na rzecz „Centrokomu“. Ponieważ biedacy z zakładu dobroczynności są w stosunku oczywistej zależności od wpływu kapelana, postępowanie ks. Mościckiego uważamy za niesumienne.

Udział ks. M. w zbiorowym „akcie wyborczym“ pensjonariuszy wynika jasno z jego własnego sprostowania.

Ponadto i co najważniejsze jesteśmy w posiadaniu protokołu pełnomocników sześciu list wyborczych, spisanych na miejscu agitacji. Protokół ten mówi między innymi:

„Grupa pań pod przewodnictwem ks. Mościckiego usiłowała przemocą wprowadzić około 300 starsców i kalek“.

„Wraz z tą kategorią wyborców (starsców i kalek — Red.) do przyległych pokoi i korytarzy wtargnęła grupa pań (z ks. Mościckim) które rozpoczęły niedozwoloną agitację“.

„W czasie oddawania głosów panie te (z ks. Mościckim) były obecne i pomagały przy wkładaniu numerków do kopert głosujących“.

„Sam pan przewodniczący z wiceprzewodniczącym pomagali w

7. Związku Spółdzielni Mleczarskich i Jajcz.
 8. Banku Towarzystw Spółdzielczych.
 9. Wileńsko-Trockiego Powiat. Banku Spółdz.
 10. Banku Spółdzielczego Rzeźników i Wędliniarzy.
 11. Kasy Stefczyka w Wilnie.
 12. Spółdzielczego Zjednoczenia Stolarzy.
 13. Spółdzielczego Stowarzysz. Spoz. „Mrówka“.
 14. Spółdzielczego Stowarzysz. Spoz. „Spółdzielca“.
 15. Spółdzielczego Stowarzysz. Spoz. „Nowe Zabudowanie“.
 16. Polsk. Spółdz. Banku Rzemieślniczego.
- Akademia odbędzie się w sali Klubu Handlowo-Przemysłowego przy ul. Mickiewicza 33-a. Początek punktualnie o godz. 8-jej wieczorem. Program akademii, ogłoszony już w specjalnych afiszach, jest następujący:
1. Zagajenie przez członka Komitetu Obchodu „Dnia Spółdzielczości“ p. W. Witwickiego i odegranie przez orkiestrę wojskową „Hymnu Spółdzielców“.
 2. „Zdobycze ruchu Spółdzielczego na Wileńszczyźnie“ — referat p. sędziego Jana Piłsudskiego.
 3. Produkcje wokalnno-muzyczne pod artystycznym kierownictwem p. prof. A. Ludwiga przy współdziałaniu p. W. Hendrychówny (śpiew), p. J. Kantora (skrzypce), p. A. Ludwiga (śpiew) i p. K. Wyrwicz-Wichrowskiego (deklamacja); akomp. p. Jerzy Szapiński.
- Bilety wstępu już zostały rozdzielone pomiędzy związki i stowarzyszenia i niektórym urzędnikom z uwzględnieniem najbliższych do ruchu spółdzielczego oraz w ilości na jaką pozwoliła ilość miejsc w sali.

Posiedzenie sprawozdawcze Komitetu Wyborczego PPS. Związków Zawodowych i Polskiej Inteligencji Pracującej.

Dnia 24 czerwca r. b. odbyło się posiedzenie sprawozdawcze Komitetu Wyborczego PPS. Związków Zawodowych i Polskiej Inteligencji Pracującej.

Sprawozdanie złożył p. inż. W. Czyż, prof. U.S.B. Ehrenkreutz, S. Markiewicz, St. Grytte, oraz były omawiane prace w przyszłości radnych klubu PPS. w Radzie Miejskiej, następnie przyjęto jednomyślnie projekt stworzenia klubu robotniczego.

S-ki.

Obrazy i uroczystości synodalne kalwinów.

Otwarcie obrad dorocznych Synodu Ewangelicko-Reformowanego byłej Jednoty Litewskiej odbędzie się dzisiaj o godz. 12-jej rano w sali obrad Konsystorza przy ul. Zawalnej 11. Porządek obrad pierwszego dnia obejmuje wybór dyrektora Synodu, cenzora i notariusza, ustalenie porządku dziennego, odczytanie protokołu zeszłego synodu.

Obrady poprzedzi uroczyste nabożeństwo, które odprawi generalny superintendent ks. M. Jastrzębski.

W dniu drugim obrad, w niedzielę w kościele odbędzie się uroczyste pozgonne wspomnienie poświęcone złożeniu hołdu Nieśmiertelnemu Królowi Ducha Juljuszwowi Słowackiemu.

Po nabożeństwie przybyłe delegacje udadzą się na miejsce stracenia Szymona Konarskiego. Od 5-jej pp. dalszy ciąg obrad synodalnych i posiedzenie Synedrium.

Wybudowanie stadionu sportowego w Wilnie, to świadectwo zrozumienia potrzeby i ugruntowania wychowania fizycznego naszej młodzieży.

Wieści i obrazki z kraju

ŚWIĘCIANY.

Przed wyborami do Rady Miejskiej w Święcianach.

W dniu 29 b. m. odbędzie się wybory do Rady Miejskiej w Święcianach. Utworzono 6 list wyborczych, przyczem lista pierwsza jest wysuwana przez Obywatelski Komitet Ludzi Pracy (miejscowa demokracja), lista Nr. 2 Staroobrzędowcy, Nr. 3 P. P. S. Nr. 4 Żydzi, Nr. 5 Endecja, Nr. 6 part. komunistyczna, reprezentowana przez postać Szapiela.

NOWO-ŚWIĘCIANY.

Przed wyborami do Rady Miejskiej w Nowo-Święcianach.

Agitacje wyborcze do Rady Miejskiej w powiecie Święciańskim w całej pełni. Utworzono się dotychczas 7 Komitetów Wyborczych: 1) unieważniona, 2) P. P. S., 3) unieważniona, 4) Chadeja, 5) Oboz demokratyczny, 6) burmistrza Poniatowskiego, 7) Żydzi.

Święciańska demokracja reprezentowana jest przez Obywatelski Komitet Ludzi Pracy, który wysunął kandydatów: 1) Bol. Gordyńca kontrolera pociągów, 2) Bernarda Butlera sekretarza Nadleśnictwa, 3) Juliana Gudelisa drobnego kupca, 4) Antoniego Jakutisa naczpoczty, 5) Michała Kowalewskiego, 6) Bolesława Jarmołowicza naucz., 7) Fabjana Mielnińskiego, 8) Władysława Rogińskiego w. dom., 9) Bolesława Szmidta krawca i 10) Antoniego Adamowicza w. domu.

Pełnomocnikiem listy tut. demokracji jest p. Aleksander Pietkiewicz.

Wybory odbędą się w dniu 29 czerwca b. r.

SMORGONIE.

Nieudane przedstawienie dla dzieci.

W dniu 12 b. m. we wsi Sudkowo gm. smorgońskiej pod kierownictwem p. Kunowicza zostało urządzone bezpłatne przedstawienie dla dzieci, na którym odegrano „Król Chłopów“. Przedstawienie nie miało powodzenia z powodu braku kostiumów.

Czyżby więc nie mogły się zainteresować tą sprawą odnośnie koła społeczne i niedostarczyli inicjatorom tak sympatycznych imprez kostiumów, chociażby na czas przedstawienia.

OSZMIANA.

Wieczór literacko-muzyczny.

W dniu 11 b. m. w lokalu gimn. państwowego w Oszmianie odbył się wieczór literacko-artystyczny urządzony staraniem dyrektora gimnazjum Łokucjewskiego. Zysk został przeznaczony na rzecz niezamożnych uczniów.

Zawody sportowe w Oszmianie.

Dnia 19 b. m. w Oszmianie w dniu święta P. W. i W. F. odbyły się zawody przy udziale huśka szkolnego gimnazjum państwowego w Oszmianie, szkoły powszechnej, seminarium nauczycielskiego w Bońcach oraz Strzelca.

Program zawodów był następujący: pięciobój, match piłkowy i t. d.

Rezultaty zawodów wykazały wysoki poziom pracy wyszkolonej w oddziałach. Zdała przysługały się dość liczne tłumy. W czasie zawodów przegrzewała orkiestra Straży Pożarnej. Wrażenie na społeczeństwo bardzo dodatnie. Zawodnikom rozdano nagrody. Koszta poniósł Sejmik.

SOŁY.

Koło „Kultury“ w Chorążyskach.

Przed kilkoma dniami we wsi Chorążyskiej, gm. solskiej instruktor towarzystwa „Kultura“ Gazela Andrzej zorganizował koło powyższego t-wa. W skład zarządu weszli: Bohdanowicz Józef, prezes, Józef Pakulniewicz — sekretarz i Franciszek Kowalewski — skarbnik.

RUDZISZKI.

Postrzał.

W nocy z dn. 5 na 6 b. m., podczas zabawy we wsi Mamowo, gm. rudzkiej, w czasie sprzeczki Witold Tuniewicz będąc w stanie nietrzeźwym ranił ze strzelby myśliwskiej lekko w nogę Piotra Dzienowskisa.

TROKI.

Wyniki wyborów do Rad Gminnych w powiecie wileńsko-trockim

Wydział Powiatowy otrzymał do dnia wczorajszego sprawozdanie z wyniku wyborów do Rad Gminnych, odbytych 19 czerwca b. r., z następujących gmin:

w gminie mejszagolskiej wybrano 12 radnych, (11 Polaków i 1 Rosjanin), w tem 1 przedstawiciel większej własności, 1 średniej i 10 drobnych rolników;

w gminie olkienickiej wybrano 10 radnych (2 Polaków, 7 Litwinów i 1 Żyd), w tem organista miejscowy, handlarz i 8 drobnych rolników;

w gminie koniawskiej—10 radnych (6 Polaków i 4 Litwinów), w tem 2-ch przedstawicieli średniej własności, reszta drobni rolnicy;

w gminie turgielskiej wybrano 12 radnych — wszyscy przedstawiciele drobnej własności — Polacy.

Do dnia wczorajszego nie napłynęły jeszcze wyniki z wyborów do Rad Gminnych w gminach solcznickiej i rzeszańskiej. (s)

WOLNA.

Poświęcenie mleczarni spółdzielczych.

Dnia 14 b. m. odbyło się poświęcenie mleczarni spółdzielczej w Wolnej pow. baranowickiego. Cichy ten zakątek zaszczylił swoją obecnością p. wojewoda nowogrodzki Z. Beckowicz, interesujący się żywo życiem wsi a w szczególności spółdzielczością, przynoszącą dobrobyt ludności.

Z gości byli obecni p. Bokun naczelnik Wydziału Rolnictwa i Weterynarii, starosta baranowski p. Kulwiec, wojewódzki inspektor samorządowy p. Bogatowski, kierownik Związku Kółek Rolniczych ziem nowogrodzkiej p. inż. Tadeusz Mołński oraz komendant policji pow. baranowickiego.

Pana wojewoda powitał od stopni ołtarza cerkiewnego ks. dziekan Julian Gierasimowicz, poczem nastąpiło poświęcenie.

Organizatorami tej tak ważnej placówki na wsi byli ks. dziekan, jego syn Dymitr prezes kółka rolniczego i zarządu mleczarni, p. Mikołaj Abramczyk członek zarządu Okręg. Związku Kółek Rolniczych i sekretarz rady nadzorczej oraz inżynier O. Z. K. R. p. Staliński.

Po dokonaniu poświęcenia, odśpiewania przez chór cerkiewny „Boże coś Polskę“ i „Mnohaja leta“ panu wojewodzie oraz gościom ks. dziekan poprosił przybyłych w gościnne progi plebanji.

Pan wojewoda zwiędził ambulatorjum lekarskie, szkołę, urząd gminy i posterunek policji — poczem wyjechał zegnany przez liczną zebraną ludność białoruską.

SPICHELSCZYCZNA.

Podwójna samobójczyni.

W dniu 19 b. m. Stefania Snałkowska, lat 25, m-ka wsi Spichelszczyzna, gm. jaśnieńskiej podpaliła własną łaźnię, do której weszła sama po uprzednim wypiciu esencji octowej. Desperatkę z płonącej łaźni uratowano i skierowano do szpitala w Łużkach.

SIEMIONOWICZE.

Podpalenie z zemsty.

W dn. 20 b. m. we wsi Siemionowicze, splonęło 5 domów mieszkalnych i inne zabudowania gospodarcze z narzędziami rolniczymi i sprzętami domowymi. Straty wynoszą 14,885.

Przeprowadzone pochodzenie ustaliło, że pożar był skutkiem podpalenia, którego na tle zemsty osobliwie dążyć Mikołaj Cytowicz, m-ca wsi Jakszy, gm. bohińskiej, którego zaaresztowano i z aktami skierowano w trybie dorocznym do podprętoratora 9 rewiru.

NOWO-WILEJKA.

Okradzenie sklepu.

W nocy z 21 na 22 b. m., ze sklepu Mieczysława Hurasimowicza, w N. Wilejce, skradziono różne produkty spożywcze, wart. na 800 zł. Kradzieży dokonano za pomocą włamania.

Gielda Wileńska w dniu 24. VI. r. b.

	ład.	plac.	trans.
Dolary St. Zjed.	8,90	8,88	8,89
Listy zastaw. Wil. B.			50,00
Ziemi. 1 dol.			8,00 (90%)
Akcie Banku Pol.			141
Ruble złote	4,60 ^{3/4}	4,60	

Gielda Warszawska w dniu 24-VI. b. r.

	przedp.	kupno
Dolary	8,91	8,94
II. Dewizy		
Londyn	43,43	43,54
Nowy-York	8,93	8,95
Paryż	35,04	35,13
Praga	26,50	26,56
Genewa	172,25	172,68
Rzym	51,15	51,27

Przed koronacją obrazu M. B. Ostrobramskiej.

Ułatwienie przyjazdu pątnikom litewskim na koronację Matki Boskiej Ostrobramskiej.

W związku z postanowieniem przez władze centralne otwarciem granicy polsko-litewskiej dla ruchu pątników z Litwy w okresie od 29 VI do 7 VII Urząd Wojewódzki wydał podległym organom szczeblowe zarządzenia w tym względzie. Zarządzenia te nakazują czynienie pątnikom litewskim jaknajdalej idących ułatwień, oraz ukazywanie im pomocy i opieki. Dla zapewnienia zawczasu rzeszom pątniczym środków przewozowych, zakwaterowania, względnie obozowania w Wilnie, zostaje utworzona sieć informacyjna, której zadaniem będzie zbieranie i dostarczanie zawczasu komu należy danych o zbliżających się kompaniach pątników oraz przypuszczalnej ilości pątników, idących pieszo lub zdążających do stacji kolejowych. Pątnicy jadący koleją ze stacji położonych na odcinkach linii kolejowych Trawisk-Suwałki, Grodno-Wilno, Nowo Święciany-Wilno, Zawiasy Landwarowo do Wilna i z powrotem będą korzystali ze zniżek kolejowych 33% w III klasie. Dla należytego funkcjonowania sieci informacyjnej Urząd Wojewódzki zwrócił się do Komitetu Koronacyjnego o wyznaczenie delegatów tego Komitetu z pośród duchowieństwa parafij pogranicznych, którzyby mieli za zadanie współdziałanie z organami państwowymi w powyższej pracy informacyjnej oraz wogóle — roztoczenie nad pątnikami dorocznej opieki bezwzględnie po przejściu przez nich granicy.

Z ulg kolejowych (33%) będą również korzystali pątnicy, zdążający z Łotwy i Prus Wschodnich.

Jak się dowiadujemy Sekcja Obozowisk Komitetu Organizacyjnego robi przygotowania dla gościnnego i serdecznego przyjęcia gości z Litwy i Łotwy przedewszystkiem w kierunku wyznaczenia im w miarę możności obozowisk pod dachem oraz wyznaczenia honorowego miejsca w pochodzie.

Ostatnie posiedzenie Komitetu Koronacji Matki Boskiej Ostrobramskiej.

W dniu wczorajszym w Wielkiej Sali Wojewódzkiej odbyło się ostatnie z rzędu posiedzenie Komitetu Głównego Koronacji Matki Boskiej Ostrobramskiej. Obradom przewodniczył J. E. biskup Michalikiewicz.

Ponieważ wszelkie projekty i dyrektywy związane z organizacją i uświetnieniem zbliżających się dni uroczystości koronacyjnych wypracowano, Komitet przystąpił do wysłuchania sprawozdań z działalności poszczególnych sekcji.

Pierwszy zabrał głos przewodniczący sekcji pochodowej, ks. kan. Ciechoński, podając do wiadomości zebranym, że sekcja ułożyła już szczegółowy program uroczystości, oraz konkretnie opracowała stronę techniczną, a więc przyjmowanie pielgrzymek na dworcach kolejowych i odprowadzanie tychże na zgóry wyznaczone miejsca, rozgrupowanie pielgrzymek, oraz stowarzyszeń za specjalnymi prepuszkami na pl. Katedralnym. Przedewszystkiem zaś miejsca na pl. Katedralnym będą mieli zagwarantowane wszyscy przedstawiciele społeczeństwa i najwyższych władz państwowych. Poza tem zakomunikował zebranym kilka szczegółów z dziedziny ceremonij koronacyjnych. Będą więc dane salwy armatnie i karabinowe w chwili zawieszania w kaplicy Ostrobramskiej obrazu M. Boskiej, w odpowiedniej chwili nastąpi i minuta ciszy modlitwowej.

Z działalności sekcji dekoracyjno-artystycznej sprawozdanie składał prof. Ruszczyk, zaznaczając, że iluminacji miasta, placu Katedralnego, Ostrej Bramy podjęły się władze miejskie.

gorzej nieco wypadły prace sekcji kwaterunkowej, która, jak dotychczas, nie rozporządza jeszcze odpowiednią ilością pomieszczeń dla pątników.

Gorący aplauz zebrania zyskał przewodniczący sekcji sanitarnej. Personalny sanitarny już jest zorganizowany. Składa się z 418 lekarzy, studentów—medyków, sanitariuszek, oraz służby pomocniczej. Sprawozdawca podniósł szczególną pomoc wojska, bez której nie dałoby się sekcji odpowiednio prac sanitarnych zorganizować.

AKCJE

Bank Handlowy	—7,00
Bank Polski	135,00—130,50
Związ. spółek zarobk.	75,00—70,00
Lilpop	27,75—27,50
Ostrowiec	76,00
Modrzewów	8,90

Wojsko dostarcza ambulansy, wozy, nosze, oraz zaofiarowało część służby pomocniczej. Sekcja organizuje rozrzucone po mieście, szczególnie wzdłuż ulic, któremi będzie ciągnął pochod, 24 punkty sanitarne, poza miastem przy obozowiskach pątnicznych 8 punktów. Poza tem pomoc lekarską będą niosły 25 oddziałów lotnych.

Na dworcu kolejowym posterunek sanitarny będzie wzmocniony. Szpitale zarezerwują odpowiednią ilość miejsc, będą również udzielały pomocy lekarskiej.

Sekcja sanitarna zwróciła poza tem uwagę na zaopatrzenie miejsc, w których będą skupiały się tłumy pielgrzymów, w wodę. W tych miejscach będą ustawione specjalne cysterny z wodą do picia, poza tem przy bramach domów znajdują się będą naczynia z wodą. Na zakończenie sprawozdawca z naciskiem podkreślił ofiarną pomoc dla prac sanitarnych ludności wyznań niekatolickich, wyrażając właścicielom lokalów zaofiarowanych komisji sanitarnej swoje uznanie i podziękę.

Po zakończeniu sprawozdań J. E. ks. bp. Michalikiewicz zakomunikował zebranym, że Arcypasterz wileński uzyskał od Ojca Świętego 1 dzień odpustu, dla tych, którzy po spełnieniu określonych praktyk religijnych wezmą udział w pracy, związanej z uroczystościami koronacyjnymi.

Pod koniec obrad wysunął projekt wydania specjalnej Księgi Pamiątkowej uroczystości koronacyjnych. Zebranie przyjęło ten projekt z zadowoleniem do wiadomości.

Po wyznaczeniu następnego zebrania, które będzie miało już charakter nieoficjalny, na koniec lata b. r., celem wysłuchania sprawozdania z całokształtu prac Komitetu, J. E. biskup Michalikiewicz zwrócił się do zebranych ze słowami pożegnania, wyrażając członkom Komitetu swe uznanie i gorącą podziękę za gorliwość i sumienność pracy włożonej w organizację Święta Koronacji. (b)

Odezwa Komitetu Koronacyjnego do ludności m. Wilna.

Wobec zbliżającego się dnia Koronacji Obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej i związanych z tem uroczystości, Komitet Koronacji Cudownego Obrazu M. B. Ostrobramskiej zwrócił się do ludności m. Wilna z następującym wezwaniem:

„Znajac głęboką cześć, jaką całą ludność wileńska otacza Cudowny Obraz M. B. Ostrobramskiej, Komitet jest przekonany, że każdy wilanin w miarę możliwości pragnie przyczynić się do uświetnienia epokowego dnia dla Wilna, kiedy ulicami Wilna kroczyć będzie procesja z tą najdroższą naszą Relikwią. W tem przedsięwzięciu Komitet zwraca się:

- 1) do właścicieli domów — zwłaszcza przy ulicach kędy przejdzie procesja Koronacyjna a więc: Ostrobramskiej, Wielkiej i Zamkowej oraz przylegających do Placu Katedralnego, by doprowadzili fasady swych domów do należytego wyglądu przez naprawienie tynków, gzymsów, obramień, okien i bram, naprawienie i umocnienie balkonów, następnie zaś przez odpowiednie przemalowanie fasad (z unikaniem rażących jaskrawych kolorów), uporządkowanie parkanów, dopilnowanie utrzymania w porządku chodników i bruków — nawet skromnymi środkami przy dobrej chęci i pieczołowitej uwadze możliwym jest doprowadzenie każdej nieruchomości do należytego stanu;
- 2) do właścicieli sklepów — o doprowadzenie do należytego wyglądu sztyldów oraz szaf wystawowych z ewentualnym usunięciem tak szpeczących dużych reklam;
- 3) do wszystkich mieszkańców Wilna zwracamy się z gorącą prośbą o usunięcie wszelkich brudów tak zewnętrz domów, jak też na schodach, klatkach schodowych i dziedzińcach i o usunięcie wszelkich naleciałości.

Komitet nie wątpi, iż ludność m. Wilna zechce nadać domom i ulicom jaknajbardziej świeżący wygląd przez udekorowanie domów swych balkonów i okien mieszkań chorągiewkami, festonami, dywanami, a wieczorem w dniu Koronacji przez oświetlenie okien świecami.

Zrzeszenia, pragnące wziąć udział we wznoszeniu przewidzianych kilku bram triumfalnych oraz obelisków zechcą zwrócić się do U. S. B. w dni powszednie w g. 2—3 po południu.

KRONIKA.

Sobota 25 czerwieca

Dziś: Prospera B. W. Jutro: Jana i Pawła mm. Wachód słońca-g. 3 m. 15 Zachód g. 19 m. 57

OSOBISTE.

Współpracowniczka naszego pisma p. Hel. Romer Ochenkowska powróciła z Paryża i w dniach najbliższych będziemy drukowali jej wrażenia z podróży i spostrzeżenia o stosunkach polsko-francuskich.

Prezes Okręgowego Urzędu Ziemskiego p. Łączyński nie będzie z powodu wyjazdu przyjmował interesantów w dniu dzisiejszym t. j. w sobotę dn. 25 b. m.

MIEJSKA.

Gdzie mieścić się będzie archiwum. Celem oswożenia kościoła Franciszkańskiego i przyspieszenia oddania świątyni zabytkowej prawym właścicielom - Rząd uchwalil przystosować na potrzeby archiwum państwowego niewykończony dom po Bunimowiczach i po Wróblewskich przy ul. Teatralnej. Prace przygotowawcze do wyniesienia aktów z kościoła Franciszkańskiego zostały już rozpoczęte. (s.)

Z KOLEI.

50% zniżki w państwowych zakładach zdrojowych. Pracownikom kolejowym przyniesane są 50% zniżki w państwowych zakładach zdrojowych w Busku, Ciecuchoku i Krynicy.

Zmiana tytułu stacyjnych. Zmiana tytułu "stacyjnego" na biletera będzie zmieniona przez Min. Kom. przy okazji zamierzonej zmiany ogólnego uszeregowania stanowisk.

SPRAWY AKADEMICKIE.

Z Koła Polonistów. W niedzielę dn. 26.VI b. r. o godz. 11 odbędzie się w seminarjum polonistycznym (Zamkowa 11) doroczne walne zebranie członków Koła Polonistów z następującym porządkiem dziennym: 1) wybory przewodniczącego, 2) odczytanie protokołu; 3) sprawozdanie ustępującego Zarządu, 4) sprawozdanie Rady Nadzorczej; 5) poprawki do statutu koła; 6) regulamin i wybory Komitetu Wydziałowego; 7) wybory władz koła; 8) wybory delegatów na Zjazd Związku Kół Polon. P. M. A. w Warszawie i 9) wolne wnioski.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

Zebranie Tow. Krajoznawczego. W niedzielę, 26.VI odbędzie się w Instytucie Śniadeckiego (Nowogródka 22) w Auli Chemicznej doroczne walne zebranie wileńskiego oddziału polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, na które Zarząd zaprasza wszystkich członków Towarzystwa i sympatyków. Pierwszy termin zebrania o g. 11 30 m., drugi, niezależnie od liczby przybyłych członków, o godzinie 12.

Posiedzenie Organizacji Kobiet P. P. S. Dziś o godz. 6-ej popoł. w lokalu przy ul. Zygmuntońskiej 24 odbędzie się posiedzenie Organizacji Kobiet P.P.S., na którym ma być rozpatrywana sprawa obchodu Dnia Kobiet, który

nie mógł się odbyć z powodu wyborów do Rady Miejskiej m. Wilna.

WYCIECZKI.

Wycieczka Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego do Łotwy, Estonji i Finlandji. Dnia 1-go lipca wyjeżdża z Warszawy wycieczka Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego do Łotwy, Estonji i Finlandji. W dniu 2 lipca wycieczka będzie przejeżdżała przez Wilno którą spotkają tutejsze organizacje robotnicze.

ROZNE.

Rada Kuratorów Synodu Wileńskiego Ewangelicko-Reformowanego na posiedzeniu swym uchwalila delegować do Krakowa dla uczestnictwa przy złożeniu zwłok nieśmiertelnego Juliusza Słowackiego na Wawelu kaznodzieję ks. Jana Kurnatowskiego i kuratora Synodu inż. Witolda Czyża.

Podziękowanie Słowiańskich Geografów i Etnografów p. wojewódzie. Komitet Organizacyjny 2 Zjazdu Słowiańskich Geografów i Etnografów w Polsce wystosował na ręce p. wojewody pismo następujące:

Imieniem Komitetu Organizacyjnego II Z. S. G. E. w Polsce mam zaszczyt wyrazić szczerą i głęboką podziękę za ceną współpracę w przyjęciu Kongresu, ułatwieniu jego prac i uprzyjemnieniu jego członkom pobytu w Polsce, za poparcie czy to materialne czy moralne usiłowań Komitetu Organizacyjnego, zmierzających do okazania obcym uczynom stosunków w Państwie z jak najlepszej strony. Że Zjazd odpowiedział w pełni swemu celowi, to w znacznej mierze zasługa tych, którzy swym wpływem i trudem umożliwili pomysłne przeprowadzenie jego programu.

Egzamina wstępne do Liceum im. Filomatów odbędą się 27 i 28 czerwca o godz. 9-ej rano. Podania przyjmuje kancelaria szkolna (ul. Żeligowskiego 1-2) codziennie od godz. 10-2.

Wpisowe zależnie od klasy od 15 do 30 zł, miesięcznie. 4688

Teatr i muzyka.

Reduta na Pohulance. Operetka „Nowości”. Jeszcze tylko kilka godzinnych występów stołecznej operetki „Nowości” w gmachu „Reduta”. W sobotę dnia 25 czerwca po raz ostatni „Adieu Mimi”. Początek przedstawienia o godz. 8 m. 30 wiecz.

Teatr Polski (sala „Lutnia”). Dziś i jutro „Czerwony Fotel” („Premjer”) Fodora.

„Ja tu rządzą” W. Rapackiego. Korzystając z gościnny Zofii Jaroszewskiej, Teatr Polski w poniedziałek najbliższy wznawia krotoczwłkę polską „Ja tu rządzą”.

Wieczór uroczysty ku uczczeniu Juliusza Słowackiego. W wieńcu hołów składanych przez ludność Rzeczypospolitej dla Wieszczca, z okazji powrotu Prochów Jego do Kraju, Wilno musi zająć odpowiednie miejsce; to też w szeregu uroczystości, ku cści Wieszczca, uroczysty wieczór w Teatrze Polskim powinien wypaść pod każdym względem dodatnio.

Jak wiadomo wieczór się odbędzie w dniu 28 czerwca (wtorek), a złożą się nań: przemówienie prof. J. Wierzyńskiego, recytacja, oraz cztery obrazy „Balladyny”. W przedstawieniu biorą udział najlepsze sily Teatru, oraz Zofia Jaroszevska.

„Obrona Częstochowy”. Premiera „Obrony Częstochowy”, z gościnnym występem znakomitego artysty i reżysera teatrów miejskich w Warszawie

Józefa Sliwickiego, wyznaczona na 30 czerwca.

Teatr Letni (ogród po-Bernardyński). Pożegnalne przedstawienie. Dziś i jutro po raz ostatni „Holenderka”, z Janiną Sokolowską na czele.

Ceny miejsc niższe.

Popołudniówka w Teatrze Letnim. Jutro o godz. 4 m. 30 pp. po raz ostatni operetka Kaimana „Księżna cyrkowa”. Ceny miejsc niższe.

Radjo.

SOBOTA 25 czerwca. Warszawa 10 kw. 1111 m.

12.00. Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Nadprogram.

15.00. Komunikaty gospodarczy i lotniczo-meteorologiczny. Nadprogram.

15.20. Przerwa.

16.35. Odczyt p. t. „Prawo konstytucyjne”. 17.00. Nadprogram i komunikaty.

17.15. Koncert popołudniowy popularny. 18.35. Rozmaitości wypowie p. L. Lawiński.

18.55. Komunikaty P. A. T. 19.10. Radjokronika.

19.35. Odczyt p. t. „Higiena życia codziennego”.

20.00. Komunikat rolniczy.

22.00. Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Sygnał czasu, nadprogram, komunikaty P. A. T.

20.15. Koncert wieczorny.

22.30. Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Rydz”.

Program koncertów zagranicznych. Wiedeń 7 kw. 517,2 m.

20.05. Koncert wiedeńskiej orkiestry symfonicznej.

Berlin 494 m.

20.00. „Dzwon zatopiony”, bajka dramatyczna Hauptmanna.

Na wileńskim bruku.

Podrutki. Dozorcy domu nr. 13, przy ul. Ostrobramskiej znalazła podrzutka pięciomiesięcznej dziewczynki. Podrzutka umieszczona w przytulku Dzieciątka Jezus.

Aleksandra Zielc zam. Lipowa 37, znalazła podrzutka pięciomiesięcznej dziewczynki. Podrzutka umieszczona w przytulku Dzieciątka Jezus.

Kradzież. Benjaminowi Palestynowi zam. Straszna 15, skradziono z balkonu 2 wiszące futra, z których jedno męskie, drugie damskie na ogólną sumę 500 zł.

Pożar. W domu nr. 3, przy ul. Kwiatowej, należącym do Rubina Bancala, zapaliły się sadze w kominie. Wezwana straż ogniowa pożar natychmiast stłumiła.

SPORT.

Wścigi konne.

Dnia 26 czerwca ostatni dzień wścigi konnych w Połpińszce. Totalizator, konkurs hippiczny, orkiestra wojskowa, bufet.

Początek konkursu hippicznego o godz. 1-ej popoł., wścigiw o 3-ej popoł.

Rozmaitości.

Kiedy kobieta starzeje się...

Jeden z tygodników francuskich ogłosił ankietę na temat: Kiedy kobieta starzeje się?

Nadesłano zgórą 2000 odpowiedzi, a w dyskusji wzięły udział damy od 20 roku życia do siedemdziesiątki. Z odpowiedzi tych wynika, że współczesne kobiety nigdy się nie starzeją, albowiem 70 letnie starszuszki jeszcze nie rezygnują z uciech życia. Jest to niewątpliwie triumf wiedzy lekarskiej, higieny i warunków w jakich żyje ludzkość.

Jakoby na potwierdzenie ogłoszono w Austrii statystykę małżeństw i rozwodów. Z cyfr tych wynika, że 50 letnie kobiety ulegają jeszcze stratom amora i wcale nie rezygnują się na obszarze małej Austrii 569 kobiet liczących około 50 lat żyły do trzydziestu kilku lat małżeństwa przysłały do przekonania, że nie kończą mężów i muszą pójść za głosem serca. Z 622 kobiet pięćdziesięcioletnich i sześćdziesięcioletnich 428 wstąpiły w potworne związki małżeńskie.

Cyfra ta świadczy najlepiej o niestarczających siłach współczesnych kobiet.

Polip sowiecki.

„Komitet Czynu”.

Według informacji „Sowieckoj Białorusi” sprawa uprowadzenia por. Janiego jest dziełem „Komitetu Czynu III Międzynarodówki”. Jak donosi jedno z pism krakowskich „Komitet Czynu” powstał w pierwszej połowie 1924 r. przy komitecie wykonawczym „kominternu” i skład jego tworzyły trzy osoby, tworzące tak zwany Centralny Komitet Czynu. Komitet Czynu otrzymał szerokie pełnomocnictwa i prawa autonomiczne. Perjodycznie składa komitetowi wykonawczemu III Międzynarodówki sprawozdanie ze swej działalności, otrzymuje według sporządzonego przez siebie budżetu niezbędne kredyty i prowadzi całą akcję bardzo konspiracyjnie.

Komitet wykonawczy kominternu nie wtajemniczony jest w plany działalności K. Czynu i dowiaduje się o wynikach działalności K. Cz. w danym państwie ze sprawozdania. Komitet Czynu posiada w każdym państwie etat agentów. Często agenci ci są równocześnie agentami i G. P. U. O ile agent kominternu dostanie się w ręce władz danego państwa przyzna się najwyżej do udziału w G. P. U., nigdy zaś nie zezna, że jest członkiem Komitetu Czynu.

Agenci K. Cz. często dla wykonania aktów terrorystycznych wynajmują za umówioną zapłatą osoby obce, nie mające nic wspólnego ani z kominternem ani Komitetem Czynu, a sami pozostają jak najbardziej w ukryciu.

Wskazówki, rozporządzenia i niezbędne środki otrzymują agenci Komitetu Czynu przy odprawie. W państwach europejskich i zagranicą agenci K. Cz. występują w roli agentów handlowych, komisjonerów, uczonych i t. p. Każdy z agentów ma kilka fałszywych paszportów, stosowanych zależnie od kraju, na którego teren jest delegowany.

Agenci K. Cz. są najbardziej zaufanymi członkami partii komunistycznej. Kadry ich są nieliczne, ale doborowe.

W początkach roku bieżącego ilość członków Komitetu Czynu w państwach europejskich wynosiła 200 osób, w czem 18 agentów w Polsce.

Członkowie K. Cz. działają zupełnie niezależnie od komunistów miejscowych, spełniając rolę nadzorcą nad działalnością organizacji komunistycznych. Tak np. z końcem stycznia 1927 r. do Mińska przybyli z Moskwy dwaj przedstawiciele K. Cz., którzy zreferowali komitetowi wykonawczemu Komunistycznej Partji Białoruskiej sytuację partyjną na terenie ziem północno-wschodnich Polski jako krytyczną. Istniejące rozdwojenie w łonie partji komunistycznej białoruskiej w Polsce na komunistów teoretyków i komunistów narodowoczości odbiła akcją wspólną komunistyczną i doprowadza do dezorganizacji szeregów komunistycznych. Rola nadzorcza członków Komitetu Czynu nie wchodzi jednak do głównych zadań tej organizacji. Zdaniem ta są rozleglejsze i bardziej odpowiedzialne.

A więc zadaniem członków K. Cz. w krajach burżuazyjnych jest: 1) Dokonywanie wszelkiego rodzaju aktów terrorystycznych, poczyna-

jąc od zabójstwa osób wskazanych, a kończąc na podpalaniu domów, urodzajów, wybuchach, napadach dywersyjnych i t. p.

2) Rozpowszechnianie waluty fałszywej.

3) Rozkład wewnętrzny i likwidacja organizacji uznanych za szkodliwe.

4) Przekupywanie osób, zajmujących stanowiska państwowe w celu wykorzystywania ich dla III Międzynarodówki.

5) Rozkład armji.

6) Zoopatrywanie w bibliotekę komunistyczną.

7) Pomoc Mop'owi (Międzynarodowej Organizacji Pomocy Więźniom Politycznym).

8) Kierowanie organizacjami zbliżonymi do komunizmu lub podlegającymi jego wpływowi.

9) Uzyskiwanie tajnych dokumentów i planów i wreszcie

10) Porywanie i uprowadzanie szkodliwych dla Komitetu Czynu osób z pośród wojska i władz bezpieczeństwa.

Zgodnie z tem ostatnim zadaniem Komitet Czynu dokonał porwania por. Janiego.

„Encyklopedia” endecka.

Od dwóch lat wychodzi w Warszawie pod redakcją dr. Stanisława Fr. Michalskiego „Encyklopedia powszechna Ultima Thule”.

Do obecnej chwili prace nad tą „Encyklopedją” doszły do litery „B”.

Otóż na stronie (I-go tomu) 700 pod pozycją „Belweder” — po rysie historycznym autor opisuje majowe wypadki — w ten sposób: „Ludność Warszawy, zgorzsnia i zrozpaczona partyjnemi rządami i intrygami, nie rozumiała, że Polska, choć pozbawia się Witosza, wchodzi jednocześnie na najgorszą drogę, na jaką państwo wstąpić może: na drogę, którą idzie Meksyk, Portugalia czy Grecja”.

Na str. 632 pod pozycją „Bartel” czytamy między innymi:

„Bartel nie ma żadnego planu ani też jasnego konsekwentnego programu, prowadzi tę samą politykę co i wszyscy jego poprzednicy — politykę bezprogramowości i rządzenia z dnia na dzień”.

W ten sposób informuje się obcych o Polsce.

W zaciętrzewieniu partyjnym endeckja doszła do objawów, których kwalifikacja moralna z trudem przechodzi przez usta.

Pocieszający objaw.

Pierwszy Zjazd Delegatów Kół Krajoznawczych Młodzieży, który odbył się w Krakowie podczas Zielonych Świąt, dowiódł, że po długiej martwości powojennej, wzmagają się na nowo w Polsce ruch krajoznawczy w szeregach młodzieży szkolnej. Zjazd krakowski liczył 200 delegatów, reprezentujących aż 34 Kół, rozsiane od Dzisiny i Wilna po Cieszyn, Krzemieniec i Grudziądz.

Równocześnie ze Zjazdem otwarto wystawę krajoznawczą, na którą złożyły się mapy, wykresy, skamienieliwy, fotografie, rysunki, zdobnictwo, modele oraz orygina-

ly etnograficzne, zebrane przez Kół Młodzieży w Białej, Bochni, Brzozowie, Cieszyńcu, Krakowie, Krzemieńcu, Piaskach Luterskich (szkoła powsz.), Tomaszowie Maz., Warszawie i Wilnie. Urządzenie wystawy było bez zarzutu, a wartość eksponatów stała na bardzo wysokim poziomie, czego dowodem jest fakt, że jeden wystawiony zbiór rysunków zamków drewnianych przy drzwiach, wraz z opisem, drukowany będzie w wydawnictwach Polskiej Akademji Umiejętności.

Obrazy zagał prof. L. Węgrzynowicz twórcą i niestrudzony organizator Kół K. M. Na honorowego przewodniczącego Zjazdu powołał p. Seweryna Udziele, dyrektora Muzeum Etnograficznego na Wawelu, a na przewodniczącego obrad dyr. Dybczyńskiego. Po sprawozdaniu z działalności Kół K. M., wybrano komisję K. K. M. z prof. Węgrzynowiczem na czele i omówiono w żywej dyskusji wiele spraw organizacyjnych. Wielkie zainteresowanie wzbudził referat prof. Un. Warsz. Włodz. Antoniewicza o zbiorach Kół K. M., w którym prelegent wypowiedział się za współpracą młodzieży ze stołeczniemi lub wojewódzkimi muzeami, a natomiast przeciw rozproszkowaniu okazów kultury ludowej po szkolnych muzeach, zazwyczaj prymitywnie urządzonej.

Popołudniu zwiedzali delegaci Muzeum Etnograficzne, oprowadzani przez p. S. Udziele, oraz Zamek i wystawę arrasów, przyczem cennymi objaśnieniami służył młody krajoznawca dr. Morełowski. Miły i serdeczny nastrój zapanał wieczorem na wspólnej kolacji, podczas której przygrywała gościnnie orkiestra uczniów Państw. Seminarjum Naucz. w Krakowie. Wieczór okrasily produkcje uczonej gimn. rządowej w Krakowie, które odegrały krakowskie wesele w strojach ludowych oraz młodzieży gimnazjum im. A. Mickiewicza w Wilnie, które odpiewały kilka inscenizowanych pieśni białoruskich. Nie brakowało wesołego żywego dziennika, który ad hoc spreparowała dowcipnie jedna z krakowianek.

W drugim dniu Zjazdu prof. Dr. J. Zaciwilchowski wygłosił referat o organizacji zbiorów biologicznych, który zapalił młodych krajoznawców do tej pracy, tak mało dotychczas uwzględnianej w działalności Kół Krajozn. Po zwiedzeniu Zakładu Zoolog. Uniw. Jag. i zbiorów Muzeum Fizjograficznego Akad. Um., przyczem objaśnienie udzielał znany entomolog pułk. Niesiołowski, wygłosił prof. Dr. Kaz. Nitsch dłuższy referat o zbieraniu słownictwa ludowego.

Trzeciego dnia odbyła się wycieczka do Wieliczki. Niektóre Kół Krajozn. jak np. krzemienieckie, bocheńskie i tomaszowskie, chcą pozostawić po sobie pamiątkę w Krakowie, ofiarowały część swych eksponatów do Muzeum Etnogr. na Wawelu.

Pierwszy Zjazd Delegatów Kół K. M. budził otuchę w starszej generacji miłośników ziemi ojczystej. Idziemy ku lepszemu. Młodzieży do długiej apatii budzi się. Ma swój ideał, ma swą organizację i pracę. To właśnie jest objawem pocieszającym.

Pocieszający objaw.

Pierwszy Zjazd Delegatów Kół Krajoznawczych Młodzieży, który odbył się w Krakowie podczas Zielonych Świąt, dowiódł, że po długiej martwości powojennej, wzmagają się na nowo w Polsce ruch krajoznawczy w szeregach młodzieży szkolnej. Zjazd krakowski liczył 200 delegatów, reprezentujących aż 34 Kół, rozsiane od Dzisiny i Wilna po Cieszyn, Krzemieniec i Grudziądz.

Równocześnie ze Zjazdem otwarto wystawę krajoznawczą, na którą złożyły się mapy, wykresy, skamienieliwy, fotografie, rysunki, zdobnictwo, modele oraz orygina-

Pocieszający objaw.

Pierwszy Zjazd Delegatów Kół Krajoznawczych Młodzieży, który odbył się w Krakowie podczas Zielonych Świąt, dowiódł, że po długiej martwości powojennej, wzmagają się na nowo w Polsce ruch krajoznawczy w szeregach młodzieży szkolnej. Zjazd krakowski liczył 200 delegatów, reprezentujących aż 34 Kół, rozsiane od Dzisiny i Wilna po Cieszyn, Krzemieniec i Grudziądz.

Równocześnie ze Zjazdem otwarto wystawę krajoznawczą, na którą złożyły się mapy, wykresy, skamienieliwy, fotografie, rysunki, zdobnictwo, modele oraz orygina-

Równocześnie ze Zjazdem otwarto wystawę krajoznawczą, na którą złożyły się mapy, wykresy, skamienieliwy, fotografie, rysunki, zdobnictwo, modele oraz orygina-

Równocześnie ze Zjazdem otwarto wystawę krajoznawczą, na którą złożyły się mapy, wykresy, skamienieliwy, fotografie, rysunki, zdobnictwo, modele oraz orygina-

Równocześnie ze Zjazdem otwarto wystawę krajoznawczą, na którą złożyły się mapy, wykresy, skamienieliwy, fotografie, rysunki, zdobnictwo, modele oraz orygina-

Równocześnie ze Zjazdem otwarto wystawę krajoznawczą, na którą złożyły się mapy, wykresy, skamienieliwy, fotografie, rysunki, zdobnictwo, modele oraz orygina-

Równocześnie ze Zjazdem otwarto wystawę krajoznawczą, na którą złożyły się mapy, wykresy, skamienieliwy, fotografie, rysunki, zdobnictwo, modele oraz orygina-

Równocześnie ze Zjazdem otwarto wystawę krajoznawczą, na którą złożyły się mapy, wykresy, skamienieliwy, fotografie, rysunki, zdobnictwo, modele oraz orygina-

Równocześnie ze Zjazdem otwarto wystawę krajoznawczą, na którą złożyły się mapy, wykresy, skamienieliwy, fotografie, rysunki, zdobnictwo, modele oraz orygina-

Równocześnie ze Zjazdem otwarto wystawę krajoznawczą, na którą złożyły się mapy, wykresy, skamienieliwy, fotografie, rysunki, zdobnictwo, modele oraz orygina-

APETYT, SEN I SPOKÓJ stanowią podstawy zdrowia i szczęścia. APETYT zatrzymują muchy, siadające na pokarmach i wpadające do jada podczas gotowania i w czasie jedzenia. SEN I SPOKÓJ odbierają wszystkim, szczególnie zaś dzieciom natrętne komary i muchy. Dobry APETYT, błogi SEN, prawdziwy SPOKÓJ osiągnie każdy używając wypróbowanego proszku japońskiego „KATOL”, który radykalnie tępi muchy, komary i wszelkie robactwo domowe (pchły, wszy, pluskwy, prusaki)... „KATOL” jest nieszkodliwy dla zdrowia. Uprasza się o wypróbowanie. Żądać w składach aptecznych i aptekach. Przedstawiciel proszku „KATOL” H. WOJTKIEWICZ, Wilno, Kalwaryjska 21-7. 4661

UŻYWAJ GRANULKI!! RUSZYANA!! KASZLU DUSZNOŚCI I CHRYPKI. AP KOWALSKI WARSZAWA 3206

T-WO WYDAWNICZE „POGOŃ” Sp. z o. o. DRUKARNIA „PAX” UL. ŚW. IGNACEGO 5. WILNO. Wykonuje wszelkie roboty drukarskie i introligatorskie szybko i dokładnie. CZASOPISMA, KSIĘGI RACHUNKOWE, KSIĄŻKI I BROSZURY, TABELI, BILETY, PŁAKATY, DRUKI KOLOROWE I ILUSTRACYJNE. CENY NISKIE. WYKONANIE DOKŁADNE I SUMIENNE.

SPRZEDANO WIĘCEJ NIŻ DWA MILIONY SŁOIKÓW. MŁODOŚĆ I PIĘKNOŚĆ NADAJE KAŻDEJ TWARZY KOBIECEJ krem CAZIMI METAMORFOZA. USUWA RADYKALNIE PIEGI, WĄGRY, ZMARSZCZKI, OGORZAŁOŚĆ I INNE DEFEKTY CERY.

Wobec przeprowadzki do obszerniejszego lokalu przy ul. Wileńskiej Nr. 38 (obok kina „Helios”) „Wileńska Pomoc Szkolna” Sp. z ogr. odp. ul. Wielka 66 urządza WYPRZEDAŻ ze zniżką cen i udzielaniem kredytu zakładom naukowym, klinikom, instytucjom samorządowym i t. d. Jako nowości poleca: lodowce pokojowe nowe i używane, rurki termometryczne dla produkcji win owocowych. WAŻNE DLA PP. LEKARZY I SZPITALI Zamiana stłuczonych strzykawek „RECORD”.

Poszukuję w celu kupna dla angielskiej firmy około 100 Stds. ang. bali, może być również w mniejszych ilościach. Łask. oferty kierować do firmy: G. Soppart Toruń—Mokre. 4650

Pieniądze losujemy na oprocentowanie pod mocne i pewne gwarancje. Dom H./K. „ZACHĘTA”, Gdańska 6, I piętro, tel. 9-05. 4682

Majątki ziemskie w dużym wyborze posiadamy do sprzedaży na warunkach dogodnych. Dom H./K. „ZACHĘTA”, Gdańska 6, I piętro, tel. 9-05. 4681

Biuro Elektro i Radio-techniczne D. Wajmana, Wilno, Trcka 1/, tel. 781. Najtańsze źródło zakupu meteryjałów elektro-technicznych i radiowych. Ceny konkurencyjne. Prosimy o przekonanie się. 4498

Pożyczki załatwiamy szybko i dogodnie na termin od 1 miesiąca do kilku lat. Wileńskie Biuro Komisowo - Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152

Pianina do wynajęcia. Reperacja i strojenie. Mickiewicza 24-9. Estko. 4485

„Optyfot” zakład optyczny, czarno-okulistyczny, największy w Wileńszczyźnie, właśc. B. cła Oikienicy, Wilno, ulica Wielka 66. Wielki wybór fotograficznych przyborów. Wydaje okulary po receptach Kasy Chorych. 1365-b

Pianina na letniskach wynajmuj. W. Pohulan-ka 9, m. 23, od g. 5-7. 4685